

Sygn. akt VI Pz 8/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Mitros (spr.)

Sędziowie: SO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

SO Monika Miller-Młyńska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko J. O.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie, wydanie świadectwa pracy

na skutek zażalenia pozwanego J. O. na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 stycznia 2012 roku, sygn. akt IX P 213/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt VI Pz 8/14

UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2012 r. pozwany złożył skargę o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt IX P 99/10. W skardze wskazał, iż pracodawcą powoda była spółka prawa handlowego (...)z siedzibą w G.w Danii, dlatego pozew powinien zostać odrzucony. W toku postępowania okazało się, że skarga o wznowienie została złożona także w imieniu tej spółki. Obydwu skarżących reprezentował ten sam pełnomocnik. Pozwany J. O. prowadzi działalność gospodarczą zarówno w Danii, jak i w Polsce, w S.. W postępowaniu oznaczonym sygn. akt IX P 99/10 roszczenie powoda o zapłatę względem pozwanego zostało oparte na dokumentach, w których to siedziba pozwanego została określona na adres pozwanego mieszczący się zarówno w Danii, jak i w Polsce. W treści pełnomocnictwa upoważniającego do złożenia powyższej skargi istnieje zapis, iż J. O. zamieszkuje w S.. Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt IX P 99/10 zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, w toku którego doszło do zajęcia ruchomości pozwanego położonej w Polsce.

Ostatecznie postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r. Sąd odrzucił skargę wywiedzioną w imieniu spółki. Okazało się bowiem, że (...) to firma, pod którą J. O.prowadzi działalność w Danii. Spółka o takiej nazwie nie istnieje.

W piśmie z dnia 22 sierpnia 2013 r. pozwany J. O. zgłosił zarzut braku jurysdykcji krajowej z uwagi na to, że zamieszkuje w Danii.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił zarzut pozwanego braku jurysdykcji krajowej.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał na przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich 2001 L 12/1). Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na normę zawartą w art. 5 rozporządzenia, zgodnie z którą sprawy rozpoznawane w procesie należą do jurysdykcji krajowej, jeżeli pozwany ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu albo siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto, Sąd I instancji powołał przepis art. 1097 k.p.c., zgodnie z którym dla istnienia jurysdykcji krajowej istotny jest moment zainicjowania postępowania. W myśl powyższego przepisu sąd nie może uznać, że brak jest jurysdykcji krajowej, jeżeli jej podstawy powstały w toku postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w postępowaniu o sygn. akt IX P 99/10 pozwany w dniu 20 października 2011 r. udzielił pełnomocnictwa procesowego wskazując, że zamieszkuje w S. przy ul. (...). Dopiero w pełnomocnictwie procesowym udzielonym 28 marca 2012 r. pozwany wskazał, że mieszka w H. w Danii. Sąd I instancji podkreślił, że o ile pozwany nie zamieszkiwał na terenie kraju w dacie złożenia pozwu, to w toku postępowania zaistniała podstawa do przyjęcia jurysdykcji krajowej. Zgodnie bowiem z zapisami w treści pełnomocnictwa z 20 października 2011 r. pozwany zamieszkiwał w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest istotnym zaś okres zamieszkiwania i to, że w marcu 2012 r. mieszkał poza jej terytorium. Sąd Rejonowy przyjął, iż w powyższej sytuacji nie może uznać, że brak jest jurysdykcji krajowej, skoro jej podstawy powstały w toku postępowania, o czym stanowi art. 1097 § 2 k.p.c.

Na powyższe postanowienie pozwany złożył zażalenie z dnia 6 marca 2014 r. W przedmiotowym zażaleniu wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i odrzucenie pozwu wniesionego w niniejszej sprawie z uwagi na brak jurysdykcji krajowej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postępowania i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu wniesionego w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż powód na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014 r. oświadczył, że jego żądania objęte pozwem wynikają z umowy o pracę zawartej w dniu 12 lipca 2008 r. Powyższa umowa została zaś zawarta z pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą w Danii. Pozwany wskazał, iż w przedmiotowej sprawie brak jest jurysdykcji z uwagi na fakt, iż powód świadczył pracę w Danii na rzecz pracodawcy duńskiego, którego siedziba i miejsce zamieszkania cały czas nieprzerwanie znajdują się w Danii, zaś powód dochodzi od pozwanego zapłaty wynagrodzenia i świadczeń zgodnie z przepisami prawa duńskiego. W uzasadnieniu pozwany przytoczył postanowienia Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych sporządzonej w L. w dniu 16 września 1998 r., zgodnie z którymi powód mógłby pozwać pozwanego przed sąd w Polsce jedynie wówczas, gdyby powód świadczył pracę w Polsce lub gdyby pracodawca miał siedzibę w Polsce. Pozwany podkreślił, że w niniejszej sprawie powyższe przesłanki nie są spełnione. Ponadto pozwany podniósł, iż zawsze miejscem jego zamieszkania była Dania. Pozwany wskazał, że pod wskazanym adresem w S. przy ul. (...) pozwany jedynie nocował w trakcie swoich sporadycznych kilkudniowych wizyt w Polsce. Powyższe miejsce nie może być jednak uznane ani za miejsce zamieszkania ani zwykłego pobytu pozwanego. Pozwany podkreślił, iż wskazanie przez niego w treści pełnomocnictwa z dnia 20 października 2011 r. adresu zamieszkania w Polsce nie stanowiło oświadczenia, iż jest to adres jego stałego pobytu w Polsce. Z uwagi na fakt, że pozwany nie zamieszkiwał i nie przebywał w Polsce z zamiarem stałego pobytu, nie istnieje w przedmiotowej sprawie jurysdykcja krajowa, a zatem pozew winien być odrzucony.

W odpowiedzi na zażalenie powód wskazał, iż w niniejszym postępowaniu dochodzi roszczeń zarówno z umowy „polskiej” (zawartej z pracodawcą mającym siedzibę w S.) jak i z umowy zawartej w dniu 21 lipca 2008 r. Powyższe wynika wprost z pozwu i zapadłego później orzeczenia. Natomiast oświadczenie powoda, iż jego roszczenie wynika z umowy zawartej w dniu 21 lipca 2008 r. zostało wyrwane z kontekstu wypowiedzi, która miała miejsce w toku składania zeznań przed sądem. Powód podkreślił, iż do dnia dzisiejszego pozwany prowadzi działalność gospodarczą w Polsce. Trudno zatem dać wiarę zapewnieniom pozwanego, iż pozwany nie ma i nigdy nie miał miejsca zamieszkania ani siedziby w Polsce, skoro prowadzi w Polsce zarejestrowaną działalność, w związku z którą zatrudnił powoda.

Ponadto powód wskazał, iż pozwany wielokrotnie w toku postępowania podawał adres zamieszkania w Polsce. Fakt ten bowiem potwierdził w piśmie wznawiającym niniejszą sprawę. W uzasadnieniu pisma powód wskazał, iż postanowienie Sądu I instancji w zakresie oddalenia zarzutu pozwanego braku jurysdykcji krajowej było prawidłowe. W zaistniałej sytuacji nie można bowiem uznać, iż w niniejszej sprawie brak jest jurysdykcji krajowej.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jurysdykcję w rozpoznawanej sprawie regulują przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (zwane dalej rozporządzeniem). Zgodnie z postanowieniami jego sekcji 5 art.18 jeżeli przedmiotem postępowania jest indywidualna umowa o pracę lub roszczenia z indywidualnej umowy o pracę, jurysdykcję określa się według niniejszej sekcji, bez uszczerbku dla art. 4 i art. 5 pkt 5.(ust.1) Jeżeli pracodawca, z którym pracownik zawarł indywidualną umowę o pracę, nie ma miejsca zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, ale posiada filię, agencję lub inny oddział w Państwie Członkowskim, to będzie traktowany w sporach dotyczących ich działalności, jak gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego Państwa Członkowskiego. (ust.2) Z kolei w myśl art.19 pracodawca mający miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim może być pozwany:

- 1) przed sądy Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania; lub
- 2) w innym Państwie Członkowskim
 - a) przed sąd miejsca, w którym pracownik zazwyczaj świadczy lub ostatnio zazwyczaj świadczył pracę; lub
 - b) jeżeli pracownik zazwyczaj nie świadczy lub zazwyczaj nie świadczył pracy w jednym i tym samym państwie - przed sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił.

Podstawą przyjęcia polskiej jurysdykcji przez Sąd Rejonowy było ustalenie, że pozwany zamieszkał w Polsce w trakcie przedmiotowego postępowania, tj. w dniu 20 października 2011 r., (co wynikało z treści pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego radcy prawnemu J. B. w tym właśnie dniu, w którym jako adres zamieszkania pozwanego wskazano S. ul. (...)), a tym samym w toku postępowania powstały podstawy jurysdykcji krajowej, co – zgodnie z art. 1097 § 2 k.p.c., uniemożliwiało uwzględnienie zarzutu pozwanego braku jurysdykcji krajowej .

Sąd Okręgowy, dzieląc rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, wskazuje, że pozwany nie obalił domniemania wynikającego z treści dokumentu prywatnego w postaci pełnomocnictwa procesowego z dnia 20 października 2011 r. Ponadto z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że nieprawdziwe są zawarte w zażaleniu twierdzenia, że pozwany „nie ma i nigdy nie miał miejsca zamieszkania ani siedziby w Polsce”.

W przedmiotowym postępowaniu powoda łączyły z pozwanym umowy o pracę, których treść wskazywała zarówno na siedzibę pozwanego mieszczącą się w Danii, jak i w Polsce (k.3 akt sprawy IX P 99/10, k.34 akt). Dokumenty przedstawione przez powoda, na podstawie których dochodzi on roszczenia od pozwanego, również zawierają w swej treści dwie różne siedziby pozwanego, znajdujące się w Danii oraz w Polsce. (k.4 akt sprawy IX P 99/10).

Oceniając wiarygodność twierdzeń pozwanego co do tego, że nigdy nie zamieszkiwał w Polsce, nie sposób pominąć jego przesłuchania, zawartego w protokole posiedzenia Sądu w H.w Danii z dnia 4 grudnia 2009 r. (k. 155 akt), złożonego do akt sądowych przez pozwanego. W trakcie przesłuchania pozwany wyjaśnił, że „ **od roku 2004 r. mieszkał w Polsce.**” „Po dniu 31 sierpnia 2009 r. nie prowadził jakiegokolwiek formy działalności tu w kraju” (w Danii). Poinformował ponadto, że „w obecnej chwili jest bez pracy i żyje głównie dzięki dobrej woli swych przyjaciół.” (...) „Ma nadzieję, że znajdzie pracę tu **albo w Polsce.**” **Jako siedzibę(...)**wpisano w protokole „**S., ul. (...)****Polska**”.

Wobec powyższego nie ma żadnych wątpliwości, że przynajmniej na dzień 4 grudnia 2009 r. pozwany nie miał miejsca zamieszkania (i siedziby) w Danii, a nie wykazał w niniejszej sprawie, ażeby zamieszkał w Danii pomiędzy tym dniem

a 20 października 2011 r., kiedy to w pełnomocnictwie wskazał wyraźnie swój nowy adres zamieszkania w S.- ul. (...) (a nie (...)). Również w skardze o wznowienie postępowanie z dnia 24 stycznia 2012 r. pozwany podał - tym razem jako swoją siedzibę – S.. Wskazać również należy, że pozwany do dzisiaj jest członkiem zarządu zarejestrowanej w Polsce spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) (KRS (...)). W aktach rejestrowych Spółki jako adres zamieszkania pozwanego widnieje nieprzerwanie: S., ul. (...).

Wbrew twierdzeniom pozwanego z powyższych okoliczności nie można wywnioskować, że pod adresem znajdującym się w S. pozwany jedynie „nocował w trakcie swoich sporadycznych kilkudniowych wizyt w Polsce”. Wręcz przeciwnie, wynika z nich jednoznacznie, że S. był miejscem stałego zamieszkania pozwanego do co najmniej 28 marca 2012 r. i to już od 2004 r., a to właśnie w Danii pozwany przebywał sporadycznie. W ocenie Sądu Okręgowego z przedstawionych wyżej dowodów wynika, że jurysdykcja sądu polskiego występowała już w momencie wniesienia pozwu, czyli w dniu 1 lutego 2010 r. i trwała nieprzerwanie aż do marca 2012 r. (k.52 akt).

Bezasadne są twierdzenia pozwanego, że zarzut braku jurysdykcji polskiej uzasadnia fakt, iż w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy prawa duńskiego. Zgodnie z obowiązującym orzecnictwem, istnienie jurysdykcji nie przesądza jeszcze o tym, jakie prawo należy w sprawie stosować (wyrok SN z dnia 15 maja 2008 r., sygn. akt I CSK 541/07, OSNC 2009/9/125).

Mając na uwadze powyższe, zażalenie pozwanego jako nieuzasadnione należało na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. oddalić.

VI Pz 8/14

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)